

EBOR i EBI finansują rozwój zagranicznych sieci w Polsce. Polski rząd daje na to zgodę

data aktualizacji: 2018.10.25



Sieć Kaufland otrzymała w tym roku od Europejskiego Banku Inwestycyjnego 100 mln euro kredytu na rewitalizację sklepów w Polsce. Skłoniło to Jarosława Sachajkę, posła Kukiz'15, do złożenia interpelacji w sprawie rozwoju zagranicznych sieci sklepów w Polsce. Co na ten temat miało do powiedzenia Ministerstwo Finansów?

Sachajko zauważył, że międzynarodowe instytucje finansowe chętnie wspierają rozwój Grupy Schwarz, właściciela sieci Lidl i Kaufland, w krajach takich jak Polska. W lipcu br. Kaufland otrzymał od EBI 100 mln euro pożyczki na inwestycje. Z kolei dwa lata temu Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju (EBOR) pożyczył tej samej grupie również 100 mln euro na rozwój Kauflandu w Polsce.

- Zgodnie ze statutem Europejskiego Banku Inwestycyjnego, każda pożyczka na przedsięwzięcie w kraju Unii wymaga zgody tego kraju. Bez zgody danego kraju, bank nie udzieli pożyczki żadnemu podmiotowi na projekt w ramach granic tego kraju. Oznacza to, iż polski rząd dał przyzwolenie na

wykonanie projektu w naszym kraju - napisał **Jarosław Sachajko**.

W odpowiedzi **Piotr Nowak**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów przyznał, że faktycznie zgoda taka - oznaczająca akceptację procedowania danego wniosku przez służby banku - została wydana. Zgodnie ze statutem EBI, w przypadku złożenia przez podmiot publiczny lub prywatny wniosku o udzielenie kredytu lub gwarancji bezpośrednio do EBI, państwo członkowskie na terytorium którego realizowany ma być dany projekt uprawnione jest do przedstawienia swojej opinii odnośnie tego wniosku.

Nowak podkreślił, że "strona polska nie zgłosiła zastrzeżeń do tego wniosku", a następnie ten został zaakceptowany przez Radę Dyrektorów EBI.

Poseł Sachajko w interpelacji stwierdził, że "wydawać by się mogło, iż dobrą decyzją będzie umożliwienie sieci Kaufland modernizacji swoich sklepów znajdujących się w naszym kraju". Tłumaczył, że wielu obywateli robi zakupy w tej sieci "z powodu niskich cen i dużego wyboru produktów".

- Jednakże wszelkie zyski jakie osiąga Kaufland w ramach swojej działalności w Polsce, wędrują za Odrę. Co więcej, ekspansja ogromnych zagranicznych sieci sklepów w Polsce oznacza zagrożenie dla lokalnych, małych sklepików, które przegrywają z tak potężną konkurencją. Zamiast inwestować w utrzymanie lokalnego handlu, kosztem rodzimych przedsiębiorców dostarcza się wszelkich narzędzi do rozwoju zagranicznym konglomeratom - napisał Jarosław Sachajko. Poseł poprosił MF o wyjaśnienia w tej sprawie.

Jak tłumaczy Ministerstwo Finansów, polscy przedsiębiorcy wcale nie są traktowani w EBI czy EBOR gorzej od zagranicznych. - Kredyty EBI dla polskich podmiotów publicznych i prywatnych sięgają 5 mld euro rocznie. Służą one finansowaniu infrastruktury, działalności produkcyjnej, rolnictwa i handlu, w dużej części są wykorzystywane przez małe i średnie przedsiębiorstwa - czytamy w odpowiedzi na interpelację. MF zapewnia też, iż "podejmuje starania na rzecz trzymywania dostępności tych środków na korzystnych warunkach, dla jak najszerszego grona podmiotów, we wszystkich sektorach gospodarki i w każdym regionie naszego kraju".

- Kredyty EBI są udzielane jako instrumenty zwrotne, na zasadach rynkowych, bez elementu dotacji. Instrumenty finansowe banku są dostępne dla wszystkich podmiotów, które spełniają standardowe kryteria kwalifikowalności, to jest uzasadnienie ekonomiczne, finansowe i środowiskowe, oraz złożą stosowną aplikację. Bank traktuje wszystkie wnioski kredytowe jednakowo, bez względu na kraj pochodzenia beneficjenta, i poddaje je ocenie pod kątem zgodności z priorytetami banku i UE, szczególnie w zakresie wzrostu gospodarczego, tworzenia miejsc pracy i wspierania inwestycji. Tym samym spółka Kaufland Polska traktowana jest na równi z innymi uczestnikami rynku, a jej wniosek kredytowy podlega ocenie tak jak w każdym podobnym przypadku - czytamy.

Również EBOR "w jednakowy sposób traktuje wszystkich potencjalnych beneficjentów swojego finansowania, niezależnie od kraju pochodzenia". - Mandat EBOR polega na wspieraniu inicjatyw gospodarczych, przede wszystkim w sektorze prywatnym, których realizacja przyczynia się do transformacji krajów operacji w kierunku gospodarki rynkowej oraz rozwoju przedsiębiorczości - napisał Piotr Nowak.

Z odpowiedzi na interpelację dowiadujemy się także o szczegółach kredytu udzielonego spółce Kaufland Polska Markety przez Europejski Bank Inwestycyjny i EBOR. Kredyt od EBI w kwocie do 100 mln euro ma służyć jako współfinansowanie inwestycji polegających na rewitalizacji 50 sklepów prowadzonych przez ten podmiot na terenie Polski. Pożyczka od EBOR również wynosiła do 100 mln euro i nie przekroczyła 40 proc. łącznych kosztów projektu, którego wartość szacowana jest na 248,2

mln euro.

- Pozostała część kosztów inwestycji zostanie pokryta m.in. środkami własnymi spółki. Zakres projektu obejmuje modernizację istniejących sklepów, bez budowy nowych obiektów. W trakcie tych robót ok. 278 osób (w ujęciu rocznym) znajdzie zatrudnienie przy realizowanych pracach, kooperując z blisko 30, w większości lokalnymi, firmami: wykonawcami robót i dostawcami materiałów. W efekcie spółka utrzyma długoterminowe zatrudnienie w istniejących w kraju sklepach na poziomie 2,4 tys. etatów.

Jak podkreśla Nowak, w ramach tego komponentu inwestycja "przyczyni się do poprawy izolacji budynków, modernizacji systemów chłodzenia oraz instalacji nowych rozwiązań oświetleniowych o wysokiej efektywności energetycznej, co przyniesie pozytywne efekty dla środowiska". - Zarówno analiza założeń inwestycji, jak i ogólna ocena działalności spółki, nie dały podstaw do zgłoszenia zastrzeżeń przez stronę rządową w tym wypadku - tłumaczy podsekretarz stanu w MF.

Źródło: <https://www.wiadomoscihandlowe.pl/artykuly/ebor-i-ebi-finansuja-rozwoj-zagranicznych-sieci-w-,50308>